

POSTANOWIENIE

Dnia 30 stycznia 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon (przewodniczący)

SSN Rafał Malarski (sprawozdawca)

SSN Andrzej Ryński

w sprawie **J. S.**

oskarżonego o przestępstwo określone w art. 107 § 1 k.k.s. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 30 stycznia 2014 r.,

inicjatywy Sądu Rejonowego w W.

z dnia 13 grudnia 2013 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu ze względu

na dobro wymiaru sprawiedliwości ,

na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł

odmówić przekazania sprawy.

U Z A S A D N I E N I E

Sąd Rejonowy w W., postanowieniem z dnia 30 stycznia 2014 r., wystąpił z inicjatywą przekazania sprawy do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w R. z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. W uzasadnieniu wskazano, że stan zdrowia oskarżonego co prawda pozwala mu na uczestnictwo w postępowaniu karnym, lecz celowym byłoby rozpoznanie sprawy przez sąd znajdujący się blisko jego miejsca zamieszkania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywę Sądu Rejonowego w W. należy uznać za przedwczesną. Zbadania wymaga bowiem okoliczność, jakie powody stoją za „celowością”

rozpoznania sprawy przez sąd znajdujący się bliżej miejsca zamieszkania oskarżonego. Dotychczasowe jego niestawiennictwa na terminach rozprawy głównej były bowiem takiego charakteru, że również w sądzie mającym siedzibę blisko jego miejsca zamieszkania, rozprawa nie mogłaby się toczyć. Opinia biegłego dr. n. med. M. W. jest na tyle enigmatyczna, że nie sposób wyczytać z niej, co przemawia za rozpoznaniem sprawy przez sąd w miejscu zamieszkania oskarżonego, a także jakie okoliczności powodują utrudnienie w jej osądzeniu przed sądem właściwym miejscowo. Należy bowiem pamiętać, że instytucja opisana w art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy i tylko w szczególnie uzasadnionych przypadkach możliwe jest przekazanie sprawy innemu sądowi z naruszeniem właściwości miejscowej. Zastosować ją w związku z tym można w przypadku, gdy okoliczności sprawy są jasne, a z materiału dowodowego niewątpliwie wynika, że stawiennictwo przed sądem właściwym miejscowo jest co najmniej znacznie utrudnione. W orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowany jest pogląd, że możliwe jest przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k., ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości, w sytuacji gdy stan zdrowia oskarżonego co najmniej znacznie utrudnia mu na stawiennictwo w siedzibie sądu znajdującego się w znacznej odległości od jego miejsca zamieszkania, w przypadku braku przeszkód do jego stawiennictwa w sądzie znajdującym się dla niego bliżej (por. post. SN z 24 maja 2013r., II KO 33/13, Lex nr 1317931, post. SN z 19 kwietnia 2005r., II KO 13/05, Lex nr 149631). Z materiału dowodowego nie wynika natomiast, że stawiennictwo oskarżonego przed sądem właściwym miejscowo jest co najmniej znacznie utrudnione. Z pewnością nie można z tym utożsamiać stwierdzenia o „celowości” rozpoznania sprawy przez sąd miejsca zamieszkania oskarżonego. Argumentacja Sądu występującego dotycząca bliskiego terminu przedawnienia karalności czynów zarzucanych oskarżonemu aktualnie pozostaje bez znaczenia w tym sensie, że oskarżony przedstawiał dokumentację, która nie pozwalałaby na prowadzenie procesu również w sądzie jego miejsca zamieszkania.

Mając na względzie powyższą argumentację, a także zebrany w sprawie materiał dowodowy, na chwilę obecną nie było podstaw do uwzględnienia inicjatywy Sądu występującego.

